

POSTANOWIENIE

Dnia 10 lutego 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski

w sprawie objętego wnioskiem sędziego Sądu Rejonowego w [...] X. Y., po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej na posiedzeniu w dniu 10 lutego 2026 roku, wniosku pełnomocnika objętego wnioskiem sędziego w przedmiocie wyłączenia SSN Barbary Skoczkowskiej od rozpoznania sprawy prowadzonej pod sygn. akt II ZIZ 36/24

na podstawie art. 42 § 1 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k. *a contrario* w zw. z art. 128 u.s.p

postanowił:

nie uwzględnić wniosku o wyłączenie SSN Barbary Skoczkowskiej od rozpoznania sprawy prowadzonej pod sygn. akt II ZIZ 36/24.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 29 września 2025 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) pełnomocnik objętego wnioskiem sędziego Sądu Rejonowego w [...] X. Y. wniósł o wyłączenie SSN Barbary Skoczkowskiej od rozpoznania sprawy prowadzonej pod sygn. akt II ZIZ 36/24.

W uzasadnieniu formułowanego postulatu wnioskujący argumentował, iż podczas posiedzenia w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZIZ 36/24 w dniu 2 lipca 2025 r. SSN Barbara Skoczkowska, upominając drugiego z obrońców obwinionego, „skrytykowała go za posługiwanie się słowem „donos” oraz stwierdziła, że używanie tego określenia jest niedopuszczalne, nawet w wykonywaniu obowiązków obrońcy w postępowaniu immunitetowym i może prowadzić do odpowiedzialności karnej”. W przekonaniu wnioskującego powyższe pozostaje

w istotnym związku z zarzutem sformułowanym wobec obwinionego, który dotyczy właśnie użycia tego określenia. Pełnomocnik objętego wnioskiem sędziego wskazał, że „w całości zburzyło to linię obrony obwinionego, gdyż zamiarem obrońcy było wykazanie, że posłużenie się tym sformułowaniem mieści się w granicach dozwolonego dyskursu i nie jest zachowaniem karalnym”. Zdaniem wnioskującego prowadzi to do wniosku, że SSN Barbara Skoczkowska wyraża zdanie odmienne i uznaje, że jest to czyn karalny, którym nie może posłużyć się nawet obrońca, korzystający przecież z szeroko zakreślonej wolności wypowiedzi, tym bardziej zatem nie może tego czynić obwiniony. W ocenie postulującego oczywistym jest, że poprzez swoje zachowanie SSN Barbara Skoczkowska wyraziła swoje zdanie przed zakończeniem postępowania karnego (i dyscyplinarnego) na temat jego wyniku i winna podlegać wyłączeniu z mocy art. 41 § 1 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek w przedmiocie wyłączenia SSN Barbary Skoczkowskiej od rozpoznania sprawy prowadzonej pod sygn. akt II ZIZ 36/24 nie zasługiwał na uwzględnienie. Zaprezentowana przez autora wniosku argumentacja nie zawiera bowiem w swej treści okoliczności, które mogłyby podawać w wątpliwość bezstronność wskazanego sędziego i nie spełnia wymogów wskazywanych przez ustawodawcę w art. 41 § 1 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 41 § 1 k.p.k. (który to przepis znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie mocą art. 128 u.s.p.) sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Treść powołanego przepisu, dla stwierdzenia podstawy wyłączenia sędziego, wymaga istnienia określonej kategorii okoliczności, która, jeżeli zestawić ją z przedmiotem rozstrzygnięcia w określonej sprawie, prowadzi do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego, mającego ją rozstrzygnąć. Oznacza to, że pomiędzy podnoszonymi okolicznościami, które powinny mieć charakter rzeczywisty i obiektywny, a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy musi zachodzić związek funkcjonalny, pozwalający na możliwości wyprowadzenia z nich wniosku o istnieniu uzasadnionej

wątpliwości co do braku bezstronności w rozstrzygnięciu tej sprawy, a więc o potencjalnie możliwym rozstrzygnięciu na korzyść jednej ze stron, bez uzasadnionych podstaw. Uzasadniona wątpliwość co do bezstronności, w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k., zachodzi zatem zawsze *in concreto*, a nie *in abstracto*. Nie może zatem stanowić jedynie subiektywnego przekonania określonej osoby, lecz winna być konkretna, realna, obiektywna i poddająca się zewnętrznej weryfikacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2012 r., III KK 214/11, OSNKW 2012/4/4). Wymóg bezstronności sędziego należy rozumieć zarówno w aspekcie „braku przejawów subiektywnej stronniczości sędziego lub jego osobistych uprzedzeń”, jak i „konieczności obiektywnej bezstronności sądu, który winien dawać wystarczające gwarancje, by wykluczyć wszelkie uprawnione wątpliwości w tej mierze” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2018 r., sygn. akt III KK 244/17, LEX nr 2433068). Jednocześnie w orzecznictwie akcentowana jest konieczność zróżnicowania obiektywnej bezstronności sędziego i jego bezstronności w odbiorze zewnętrznym, przy czym „co do odbioru zewnętrznego z reguły odwołać się można do oceny sytuacji dokonanej przez hipotetycznego, przeciętnie wykształconego, poprawnie logicznie myślącego członka społeczeństwa, który nie jest osobiście zainteresowany wynikiem procesu”, eliminując „wszystkie te sytuacje, w których wątpliwości wobec bezstronności byłyby pochopte lub nieprawdziwe i łatwo można byłoby tego dowieść” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., sygn. akt III KK 257/08, LEX nr 532400).

Zdaniem Sądu Najwyższego takich kryteriów żądanie wnioskującego nie spełnia, jako że autor wniosku nie przedstawił okoliczności, mogących wzbudzić u przeciętnego i rozsądnie rozumującego obserwatora procesu uzasadnioną wątpliwość co do istnienia w sprawie o sygnaturze akt II ZIZ 36/24 kierunkowego nastawienia wskazanej sędzi - czy to do uczestników, czy też do przedmiotu postępowania, która zestawiona z przedmiotem rozstrzygnięcia w uprzednio powołanej sprawie prowadziłyby do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do jej bezstronności.

Wskazać należy, iż uprzednio powoływany przepis dotyczy zachowania sędziego na sali rozpraw oraz poza nią, z którego mogłoby wynikać, że sędzia jest

w określony sposób nastawiony do uczestników postępowania lub do sprawy. Chodzi tu o zachowanie sędziego odnoszące się zarówno do oceny rozpoznawanej sprawy przed wydaniem rozstrzygnięcia, jak i o wyrażanie opinii oceniających uczestników postępowania, mogące świadczyć o określonym nastawieniu sędziego do sprawy lub osób w niej uczestniczących.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego, jako przykłady uzasadniające wyłączenie sędziego w uprzednio wskazanym kontekście, wskazuje się sytuację, gdy w uzasadnieniu postanowienia o zwrocie sprawy do postępowania przygotowawczego sędzia wypowiedział się wyraźnie co do kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonych, wobec czego po uchyleniu tego orzeczenia i przekazaniu sprawy do merytorycznego rozpoznania sędzia ten nie powinien orzekać w głównym przedmiocie procesu (zob. uzasadnienie uchwały SN z 30.09.2003 r., I KZP 26/03, OSNKW 2003/9–10, poz. 82). Podobnie gdy w postanowieniu w przedmiocie zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania lub w postanowieniu o utrzymaniu go w mocy sędzia (sędziowie) w uzasadnieniu tego orzeczenia wyraził (wyrazili) swój pogląd co do sprawstwa oskarżonego, może to powodować uzasadnioną wątpliwość co do jego (ich) bezstronności (zob. uzasadnienie wyroku SN z 14.01.2010 r., V KK 235/09, OSNKW 2010/6, poz. 50).

Zważając zatem na stanowisko judykatury wskazać należy, iż za podstawę wyłączenia uznaje się wypowiedzi w swej treści niemal jednoznaczne, wyraźne i niepozostawiające wątpliwości semantycznych. Niezależnie natomiast od oceny zapytania co do braku możliwości posługiwania się w ramach czynności obrończych (a zasadniczo czynności podejmowanych jako pełnomocnik objętego wnioskiem sędziego) sformułowaniem wskazanym przez autora wniosku, wskazać należy, iż analiza wypowiedzi SSN Barbary Skoczowskiej nie pozwala na uznanie, że powyższej treść osiąga w swym znaczeniu tak doniosłą wartość, która winna prowadzić do wniosku o wyrażeniu przez nią swojego stosunku do sprawy o sygn. akt II ZIZ 36/24. W ocenie Sądu Najwyższego poczynionej przez SSN Barbarę Skoczowską uwagi nie sposób uznać za uzewnętrznienie jej poglądu na sprawę przed wydaniem rozstrzygnięcia w sposób świadczący o realnym

niebezpieczeństwie jej stronniczości, a powzięte przez wnioskującego wątpliwości są zbyt daleko idące.

Konfrontując zatem jasno wyartykułowany przez ustawodawcę wymóg z brakiem przekonującej argumentacji w kontekście przesłanki z art. 41 § 1 k.p.k., wniosek nie zawiera tym samym treści pozwalającej na jego uwzględnienie, a wyrażone zapatrywania nie wykraczają poza sferę li tylko nieuzasadnionych, subiektywnych przypuszczeń.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[M. T.]